



Dr hab. n. med.  
Beata Zakrzewska-Pniewska  
Katedra i Klinika Neurologii  
Warszawski Uniwersytet Medyczny

Neurologia po Dyplomie  
2011; 6 (6): 25

Bez większego trudu lekarz zajmujący się chorymi z SM może w fachowym piśmiennictwie lub dzięki uczestnictwu w licznych sympozjach i kongresach znaleźć wyczerpujące informacje dotyczące najnowszych leków i metod znajdujących zastosowanie w terapii stwardnienia rozsianego. Inaczej ma się sprawa tak zwanego leczenia niekonwencjonalnego albo medycyny komplementarnej i alternatywnej.

Szacuje się, że 50-60% pacjentów z SM korzysta z tego typu metod, informując lub nie informując o tym swego lekarza. Zjawisko to nie powinno być bagatelizowane, gdyż co prawda metody medycyny niekonwencjonalnej bywają raczej bezpieczne, choć mało skuteczne, ale też czasami nieskuteczne i niebezpieczne bądź o nieznanym bezpieczeństwie stosowania. Neurolog pomagający chorym z SM musi mieć świadomość istnienia różnych profili działania metod medycyny niekonwencjonalnej. Zagadnienia te omawia poniższy artykuł.